



Czego uczą się dzieci, kiedy się nic nie uczą.

Szanowni Państwo,

kieruję poniższy tekst do wszystkich rodziców, choć zdaję sobie sprawę, że bardziej przyda się rodzicom dzieci z klas I – III. Tekst jest wynikiem doświadczenia, nie teoretyzowania. Towarzyszy mu przekonanie, że połączenie roli rodzica, pracowniczki i nauczycielki jest bardzo trudne, a przy odpowiedniej liczbie dzieci – niemożliwe. W tej trudności/niemożliwości warto pamiętać kilka faktów (opartych na rzetelnych badaniach):

- hormon stresu – kortyzol - w zbyt dużej dawce utrudnia zapamiętywanie;

- najbardziej istotny, pozytywny wpływ na efekty uczenia się mają m.in. samoocena dziecka oraz relacja dziecko – uczący (odsylam do dostępnego w sieci artykułu dr Teresy Wejner–Jaworskiej

http://www.ptde.org/pluginfile.php/879/mod_page/content/2/Archiwum/XX_KDE/pdf_2014/Wejner-Jaworska.pdf

Nie jest to sugestia, byś Rodzicu stał się Nauczycielem/Nauczycielką idealną. Raczej propozycja, byś skupił się na budowaniu pozytywnej samooceny dziecka i nie stresował go nadmierną liczbą zadań, których żadne z Was (zwłaszcza Ty) nie ma ochoty wykonywać. Dziecko, które czuje się mądre, dobre, pomocne, odpowiedzialne i samodzielne – wszystko nadrobi, gdy wróci do szkoły. Jeśli jesteś rodzicem dziecka, które z różnych przyczyn nie powinno przerywać rutyny edukacyjnej (innymi słowy: musi ćwiczyć np. rękę, pamięć, czytanie itp. a rutyna jest mu potrzebna) – poniższe zestawienie pomoże Ci być może zmienić część aktywności na zabawę. W poniższym zestawieniu przedstawiam, jak różne aktywności dziecięce wpływają na jego rozwój i jakie konkretnie funkcje i umiejętności kształtują, wzmacniają, rozwijają.

Czego uczą się dzieci, kiedy się nic nie uczą.

Co robą moje dzieci, gdy się nic nie uczą:

Oglądają bajki w telewizji (myślenie przyczynowo – skutkowe, koncentracja uwagi, śledzenie toku wydarzeń, formułowanie samodzielnych wniosków, dostrzeganie różnic, ocena postaw i zachowań w kontekście społecznym, moralnym)

Grają w gry planszowe: memo, twister, quiz przyrodniczy, chińczyk, karty, warcaby, statki, dobre (spostrzegawczość, pamięć krótkotrwała, różnicowanie całości i części, koncentracja uwagi, radzenie sobie z presją czasu, nauka czytania, zdobywanie i utrwalanie wiedzy, myślenie logiczne i strategiczne, dyscyplina, cierpliwość, samodzielność w podejmowaniu decyzji, liczenie, porównywanie)

Bawią się w „na niby jestem” oraz „a prawda, że ja powiedziałam, że.. i wtedy ty..” (współpraca w grupie, rozumienie siebie i innych, radzenie sobie ze swoimi emocjami w tym – lękiem i złością, twórcze myślenie, sprawczość)

Budują z klocków domy, garaże, szkoły, szkatułki, wieże (kreatywność, planowanie, analiza i synteza wzrokowa, koordynacja wzrokowo – ruchowa)

Słuchają audiobooków (koncentracja uwagi, słuchanie ze zrozumieniem, pobudzanie wyobraźni, wyciszenie, poszerzanie zasobu słownictwa, rozwijanie pamięci, empatii i inteligencji emocjonalnej)

Słuchają książek czytanych im przez dorosłych (koncentracja uwagi, pamięć, ciekawość świata, wyobraźnia, radzenie sobie z emocjami, rozumienie sytuacji społecznych, poczucie własnej wartości, bliskość)

Rozmawiają na wideo-czacie z koleżanką (współpraca, komunikacja pozytywna, koncentracja uwagi, znajomość nowych technologii, budowanie i podtrzymywanie relacji społecznych, empatia, zrozumienie)

Robią zdjęcia (wrażliwość na otoczenie, koordynacja ręka - oko, znajomość nowych technologii)

Jeżdżą na rowerze, hulajnodze po podwórku (rozwijanie równowagi, koordynacji wzrokowo – ruchowej, orientacja w przestrzeni, zdrowe nawyki)

Gotują, pieką, przygotowują przekąski (czytanie ze zrozumieniem, liczenie, rozumienie pojęć matematycznych takich jak waga, miara, różnica, proporcja, rozumienie i porównywanie pojęć związanych z ciężarem, objętością, wielkością; sprawność manualna; koordynacja wzrokowo-ruchowa)

Organizują przyjęcia, przedstawienia, kabaret (planowanie, współpraca, umiejętności negocjacji i kompromisu, wyobraźnia, kreatywność, wrażliwość artystyczna, radzenie sobie ze stresem związanym z występami publicznymi, pamięć, czytanie, pisanie)

Szyją ubrania dla lalek i misiów (koordynacja wzrokowo-ruchowa, koncentracja uwagi, precyzja ruchów, samodzielność)

Grają w gry słowne, czytają zagadki (płynne czytanie, analiza i synteza słuchowa, różnicowanie głosek, liter i sylab, pamięć, myślenie logiczne, poszerzanie wiedzy)

Piszą listę zakupów, przepis na babeczki (znajomość zasad poprawnej pisowni, koordynacja wzrokowo - ruchowa, pamięć)

Sprawdzają, jaka jest pogoda oraz temperatura za oknem, żeby wiedzieć, jak się ubrać (samodzielność, odczyt z termometru, podejmowanie decyzji, myślenie przyczynowo – skutkowe)

Wynoszą śmieci, odkurzają, myją okna, ścielą łóżka (poczucie sprawstwa, kontroli, planowanie i organizacja czasu, dbanie o przestrzeń wokół siebie, koordynacja wzrokowo – ruchowa, sprawność fizyczna)

Wycinają, malują farbami, lepią z modeliny (koordynacja wzrokowo – ruchowa, wyobraźnia, kreatywność, planowanie pracy, postrzeganie, rozróżnianie części od całości, wiedza o świecie)

Tańczą (płynność ruchów, słuch, poczucie rytmu, zdrowie i kondycja fizyczna)

Śpiewają (słuch muzyczny, ekspresja emocji, relaksacja, pamięć, budowanie poczucia wspólnoty, ćwiczenia oddechowe)

Zwisają z łóżek głową w dół, stąpają po wannie tak, żeby nie spaść, robią tor przeszkód ze stołków, poduszek i czego tam jeszcze (utrzymywanie równowagi, myślenie przyczynowo – skutkowe, koordynacja ruchowa)

Okolo 14 godzin na dobę porozumiewają się, negocjują, ustępują, dominują, komunikują potrzeby, pomagają, kłócą się, godzą się, tęsknią.

Okolo 14 godzin na dobę są szczęśliwe, podekscytowane, rozczarowane, smutne, wściekłe, zamyślane, znużone, zniechęcone.

Uważam, że ucząc się przez najbliższe dwa miesiące tylko na wyżej wymienione sposoby moje dzieci nic nie stracą. Nie będą głupsze czy mniej sprawne niż z zastosowaniem książek i kart pracy. Będą natomiast bardziej samodzielne, wzmocnione, a jednocześnie znużone wymyślaniem i ciągłym organizowaniem sobie czasu – z radością powrócą do szkoły.

Wszystko to: wzmacnia samodzielność, daje poczucie wpływu na rzeczywistość, uczy samokontroli i stosowania się do zasad, daje możliwość podejmowania decyzji i uczy ponoszenia konsekwencji własnych działań, wzmacnia poczucie kompetencji, pewność siebie.

Wierzę, że my Rodzice musimy mniej niż nam się mówi i możemy więcej niż nam się wydaje.

Powodzenia.

Przygotowała: Ewelina Bednarska – psycholog SPWRiT